

Bartosz Trojanowski¹
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

Prawo wiernych do sakramentu namaszczenia chorych w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego. Próba doprecyzowania kryterium „używania rozumu” w kwestii dzieci i niepełnosprawnych umysłowo

[The Right to the Sacrament of Anointing the Sick. The Issue of Children and Mentally Disabled]

Streszczenie: Dobra duchowe Kościoła, a szczególnie sakramenty, są prawem wszystkich wiernych. Dlatego nikt nie powinien bezzasadnie odmawiać ich wiernym. W szczególności w przypadku niebezpieczeństwa śmierci, a szerzej także w chorobie wierni powinni mieć dostęp do sakramentów, w tym sakramentu namaszczenia chorych. Jednak w prawie kanonicznym znajdują się ograniczenia związane z możliwością przyjęcia tego sakramentu. Wśród tych ograniczeń jest osiągnięcie używania rozumu, a przez to na podstawie norm generalnych należy stwierdzić, że wykluczone zostały dzieci i z nimi zrównani cierpiący na choroby umysłowe i niepełnosprawności intelektualne. Z jednej strony mamy prawo do sakramentów, w tym do sakramentu namaszczenia chorych, który jest właśnie dla osób zmagających się z jakimiś dolegliwościami, chorobami, cierpieniem, które są ciężkie i często mogą prowadzić do śmierci. Z drugiej strony sam Prawodawca nakłada ograniczenie i wymaga osiągnięcia używania rozumu. To w pewien sposób otwiera możliwość interpretacji intencji Prawodawcy, ponieważ nie stwierdza się obowiązku osiągnięcia wieku, w którym domniemywa się używania rozumu. W niniejszym artykule została zatem podjęta refleksja teologiczno-prawna w celu zweryfikowania możliwości udzielenia sakramentu chorym dzieciom i dorosłym, którzy nie osiągnęli używania rozumu, ale posiadają go w jakimś stopniu. Taka refleksja bierze pod uwagę teologiczne przesłanki do udzielenia sakramentu (łaskę sakramentalną) oraz prawne przepisy określające sytuacje, w których można udzielić tego sakramentu (przepisy prawa kanonicznego dotyczące tego sakramentu). W ten sposób przedstawiony został zamysł Prawodawcy, aby każdy – komu sakrament namaszczenia chorych rzeczywiście może przynieść korzyść duchową – mógł skorzystać z tego duchowego dobra Kościoła.

¹ Bartosz Trojanowski, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, pl. Katedralny 14, 50-329 Wrocław, Polska, b.trojanowski@hadak.pl, <https://orcid.org/0000-0003-0158-1647>.

Summary: The spiritual goods of the Church, and especially the sacraments, are the right of all the faithful. Therefore, no one should unreasonably refuse them to the faithful. Particularly in the event of the danger of death, and more broadly also in sickness, the faithful should have access to the sacraments, including the sacrament of the Anointing of the Sick. However, in canon law, there are restrictions related to the possibility of receiving this sacrament. Among these limitations is the achievement of the use of reason, and thus, on the basis of general norms, it should be stated that children and equated to them suffering from mental diseases and intellectual disabilities were excluded. On the one hand, we have the right to the sacraments, including the Anointing of the Sick, which is for those who struggle with ailments, diseases, suffering which are heavy and can often lead to death. On the other hand, the Legislator himself imposes a restriction and requires the achievement of the use of reason. This in some way opens up the possibility of interpreting the intentions of the Legislator, since there is no obligation to reach the age at which reason is presumed to be used. Therefore, a theological and legal reflection was undertaken in order to verify the possibility of administering the sacrament to sick children and adults who have not achieved the use of reason, but have it to some extent. In this way, the Legislator's intention was presented that everyone – to whom the sacrament of the Anointing of the Sick can really benefit spiritually, – could receive from this spiritual good of the Church.

Słowa kluczowe: sakramenty; osiągnięcie używania rozumu; niebezpieczeństwo śmierci; dzieci; niepełnosprawność umysłowa; prawo do sakramentów.

Keywords: sacraments; achieving the use of reason; danger of death; children; mental disability; right to the sacraments.

Wstęp

Wśród największego dobra, jakim dysponuje Kościół, są sakramenty. One zostały ustanowione przez samego Zbawiciela, w nich mocą swoją On jest obecny (por. KL 7) oraz udziela swojej łaski. Dlatego Kościół, otrzymawszy od swego założyciela tak wielki duchowy skarb, powinien zarówno w sprawowaniu oraz przyjmowaniu tych siedmiu darów sakramentalnych zawsze okazywać najwyższy szacunek i należną pilność (por. kan. 840 KPK).

W przypadku namaszczenia chorych pojawiają się ograniczenia. Przewodawcy powszechnego co do możliwości przyjmowania tego sakramentu, co może powodować pewnego rodzaju niezrozumienie, szczególnie, że chodzi o problem choroby i cierpienia. W tym artykule zostanie przedstawiona kwestia przyjmowania sakramentu namaszczenia chorych przez dzieci oraz przez niepełnosprawnych umysłowo. W ten sposób zostanie przedstawiona próba rozwiązania problemów duszpasterskich, z którymi można

się spotkać w obliczu choroby dzieci i starszych dotkniętych wadami rozwoju umysłowego oraz ich rodzin, które chciałyby, aby ich bliscy mogli przyjąć sakrament namaszczenia chorych.

1. Prawo i obowiązek dotyczący sakramentu

W Kodeksie Prawa Kanonicznego mamy dwie kwestie połączone ze sobą – zgodnie z łacińską maksymą *ubi ius, ibi onus* – a mianowicie, z jednej strony Prawodawca powszechny przewiduje prawo wiernych do duchowych dóbr Kościoła, w szczególności słowa Bożego i sakramentów (por. kan. 213 KPK), z drugiej zaś na szafarzy nałożony jest nakaz udzielania sakramentów tym, którzy właściwie o nie proszą, są należycie dysponowani i prawo nie wzbrania im ich przyjmowania. Jeśli warunki te są spełnione, szafarz nie może odmówić sakramentów wiernemu, który o nie prosi (por. kan. 843 §1 KPK). „Prawo o sakramentach wydaje się najbardziej ewidentnym wyrazem troski Kościoła o chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci. Najlepiej również odzwierciedla ono ich zmodyfikowany i uprzywilejowany status prawny we wspólnocie ludu Bożego. Nie idzie przy tym jedynie o sakrament namaszczenia chorych, lecz także o pozostałe sakramenty” (Zubert B.W., 2005, s. 664).

Ten związek między prawem wiernego a obowiązkiem szafarza nie jest zatem bezwarunkowy. Należy o tym pamiętać, ponieważ jest to podstawą właściwego zrozumienia zagadnienia prawa do sakramentu. Prawodawca wyraźnie zaznaczył w kanonach wprowadzających do sakramentów, że muszą być spełnione przez wiernych warunki, aby mogli je otrzymać: odpowiednia prośba (co do czasu i miejsca oraz okoliczności); posiadanie odpowiedniej dyspozycji, wymaganej do przyjęcia sakramentu; brak wykluczenia przez prawo (np. ekskomunika lub interdikt itd.) (por. Chiappetta L., 2011, s. 93). Wynika z tego wyraźnie, że nie jest to prawo bezwarunkowe, a także wprowadzenie tych ogólnych norm, co do szafowania sakramentami przez kapłanów i diakonów², że nie może się dokonywać na zasadzie jego subiektywnego arbitrażu.

² W przypadku sakramentu namaszczenia chorych właśnie tego sakramentu udzielają tylko kapłani. W tej sprawie Kongregacja Nauki Wiary 11 II 2005 r. opublikowała *Notę na temat szafarza sakramentu chorych*: „Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 1003 §1 (por. także kan. 739 §1 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich) przywołuje dokładnie nauczanie Soboru Trydenckiego (Sesja XIV, kan. 4; DS 1719; por. także Katechizm Kościoła Katolickiego, 1516), według którego tylko kapłani (Biskupi i prezbiterzy) są szafarzami sakramentu Namaszczenia Chorych. Doktryna ta jest *definitive tenenda*. Ani diakoni ani wierni świeccy nie mogą być szafarzami tego sakramentu i jakiegokolwiek działanie w tym kierunku stanowi symulację sakramentu”, w: https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20050211_unzione-infermi_pl.html (23.06.2021).

Ustrój hierarchiczny Kościoła ma swoją rację w tym, że jest typu ministerialnego, tzn. ma charakter służby, zgodnie z wolą Jego Założyciela, *jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i służyć wszystkim!* (Mk 9, 35), gdyby tak nie było, zmieniłby się w źródło dyskryminacji na niekorzyść prawdziwej jedności i równości wszystkich wiernych zarówno pod względem godności, jak i w działaniu, o czym wspomina kan. 208 KPK (por. Pighin B.F., 2016, s. 34).

W celu uniknięcia sytuacji, w której to prawo wiernych do sakramentów staje się tylko formalnym oświadczeniem Prawodawcy, należałoby tak organizować aktywność duszpasterską, aby wierni mogli korzystać z tych duchowych dóbr Kościoła, wtedy będzie można mówić o stworzeniu takich środków, które dają wiernym możliwość korzystania ze swoich praw zgodnie z zasadą sprawiedliwości duszpasterskiej (por. de Agar T., 2004, s. 404).

Należy zatem zauważyć, że trzy warunki wymienione w kan. 843 §1, które ograniczają możliwość egzekwowania prawa wiernych do sakramentów, nie wszystkie z nich pochodzą tylko z prawa pozytywnego, ale są ugruntowane w prawie Bożym do tego stopnia, że w niektórych sytuacjach zamiast mówić o ograniczaniu możliwości egzekwowania swoich praw, należałoby mówić bardziej o warunku *sine qua non*, ponieważ prawo do sakramentów może być tylko stosowane, jeśli akt sprawowany naprawdę będzie ważnie sprawowanym sakramentem (por. Rincón-Pérez T., 2014, s. 123). Warto jednak wspomnieć, że w kodeksowych normach wprowadzających do sakramentów zawarto tylko ogólne zasady, które można stosować do wszystkich sakramentów. Jeśli zaś chodzi o normy szczegółowe, to Prawodawca zawarł je, przedstawiając przepisy prawa kanonicznego dotyczące każdego sakramentu w poświęconych im tytułach czwartej księgi Kodeksu. Analizując zatem teologię sakramentu namaszczenia chorych oraz przepisy dotyczące tych, którzy mogą przyjmować ten sakrament, będzie można dojść do właściwych wniosków przy rozwiązaniu kwestii problemowych postawionych w tytule tego artykułu.

2. Teologia sakramentu namaszczenia chorych

Jeśli chodzi o ważne kwestie dla rozważanego przez nas tematu, to z pewnością należy wspomnieć o kwestii ustanowienia tego sakramentu. Zazwyczaj, kiedy jest mowa o podstawach biblijnych tego sakramentu, wspomina się fragment z listu św. Jakuba: *Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana* (Jk 5, 14). Jednak już Ewangelista Marek nawiązuje do

tej praktyki, opisując działalność Apostołów: *Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczeni olejem i uzdrawiali* (Mk 6, 13). Na podstawie tych fragmentów Pisma św. wśród teologów wyłoniły się dwie grupy: przedstawiciele pierwszej uważają, że namaszczenie chorych ustanowił bezpośrednio sam Chrystus, teolodzy z drugiej grupy opowiadają się za tym, że ustanowili je Apostołowie mocą otrzymaną od Chrystusa (por. Hoła K, 1966, s. 362). Tej kwestii nie rozstrzygnęli również ojcowie Soboru Trydenckiego, którzy stwierdzili tylko ogólnie, że „Chrystus, nasz Pan, ustanowił święte namaszczenie chorych jako prawdziwy i odrębny sakrament Nowego Przymierza” (Sobór Trydencki, *Nauka o ostatnim namaszczeniu*, rozdział 1, t. IV/1, s. 503). Oprócz potwierdzenia, że to sam Zbawiciel jest tym, który ustanowił ten sakrament, można zauważyć też, że w nauce ojców Soboru Trydenckiego używana nazwa tego sakramentu to „ostatnie namaszczenie” i w tej perspektywie przedstawiają oni, że sakrament ten jest najlepszym umocnieniem na koniec doczesnego życia jako bardzo silna ochrona. „Przeciwnik nasz – jak nauczają ojcowie Soboru – przez całe życie szuka okazji, by nas zniszczyć, jednak najbardziej gwałtowne ataki są wtedy, gdy widzi, że nadchodzi dla nas koniec życia, ponieważ chce nas całkowicie zgubić i pozbawić, jeśli zdoła, ufności w miłosierdzie Boga” (Sobór Trydencki, *Nauka o ostatnim namaszczeniu*, wstęp, t. IV/1, s. 503).

Zgodnie z tym, czego naucza w swoim Liście św. Jakub: *A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone* (Jk 5,15), ojcowie soborowi przedstawiają naukę o skutkach tego sakramentu i podkreślają, że istotą jest łaska Ducha Świętego. Jego namaszczenie gładzi winy – jeśli są do odpokutowania – i pozostałości grzechu. W dodatku sakrament ten przynosi ulgę duszy chorego i umacnia go, ponieważ pobudza w nim wielką ufność w miłosierdzie Boże, a w ten sposób chory lepiej może znieść trudy choroby i ma większą siłę, by oprzeć się pokusom diabła. Czasem, gdy jest to pożyteczne dla zbawienia duszy, chory odzyskuje zdrowie ciała (por. Sobór Trydencki, *Nauka o ostatnim namaszczeniu*, wstęp, t. IV/1, s. 503–505). W tej ostatniej kwestii niemalże w identycznych słowach wypowiedział się już Sobór we Florencji: „skutkiem zaś jest uzdrowienie ducha, a o ile jest to pożyteczne dla duszy, a o ile jest to pożyteczne dla duszy, także ciała” (Sobór Florencki, „Bulla unii z Ormianami *Exultate Deo*”, t. III, w. 18d, s. 521).

Niewątpliwie dzięki lepszemu zapoznaniu się z podstawami biblijnymi oraz pogłębioną refleksją nad tekstami patrystycznymi Sobór Watykański II dokonał znaczącej zmiany w rozumieniu tego sakramentu (por. Müller G., 2015, s. 746). W *Konstytucji o liturgii świętej* znajdują się konkretne postulaty, aby nazywać ten sakrament „namaszczeniem chorych”, ponieważ jest

to bardziej odpowiednie określenie ze względu na fakt, że jest to sakrament dla tych, którym grozi niebezpieczeństwo śmierci z powodu choroby lub starości, a nie tylko w ostatecznym niebezpieczeństwie utraty życia (por. KL 73). Z kolei Sobór ten był źródłem myśli teologicznej w pracach nad Kodeksem Prawa Kanonicznego z 1983 r.³, co już wcześniej znalazło odzwierciedlenie również w nowym rytuale *Obrzędy namaszczenia chorych* z inicjatywy papieża Pawła VI, który w konstytucji *O sakramencie namaszczenia chorych* zawarł postulaty soborowe w celu odnowienia obrzędu tego sakramentu (por. Paweł VI, konst. ap. *Sacram unctionem infirmorum*). Zmiana obrzędu nie zmieniła jednak nauczania o skutkach sakramentu namaszczenia chorych, tzn., że jest to sakrament dla podźwignięcia duszy, a jeśli jest to dla jej pożytku, to także może dać zdrowie ciała. O tym należy pamiętać, analizując normy kodeksowe dotyczącego tego sakramentu.

Warto również wspomnieć wybrane aspekty w materii sakramentu namaszczenia chorych pojawiające się we współczesnym Magisterium Kościoła. Papież Benedykt XVI wskazuje na konieczność pogłębionej refleksji dotyczącej tego sakramentu: „Sakrament ten zasługuje dziś na większą uwagę zarówno w refleksji teologicznej, jak w działalności duszpasterskiej wśród chorych. Wykorzystanie treści modlitwy liturgicznej, które można stosować w różnych sytuacjach życiowych związanych z chorobą, a nie tylko u kresu życia (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, 1514) sprawia, że namaszczenie chorych nie powinno być uważane za sakrament jakby mniej ważny od innych”⁴. W swoim orędziu na Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych w 2019 r. papież Franciszek stwierdził: „Istotnie tworzenie dobrych praw i przełamywanie barier fizycznych jest ważne, ale niewystarczające, jeśli nie zmienia się również mentalności, jeśli nie przewyżyczymy rozpowszechnionej kultury, która nadal wytwarza nierówności, uniemożliwiając osobom niepełnosprawnym czynne uczestnictwo w zwyczajnym życiu”⁵. Ta wypowiedź utwierdza nas jednocześnie w tym, że niniejsze rozważania są zasadne i konieczne jest naświetlenie tego problemu.

³ „Dlatego nowy Kodeks, który dziś zostaje opublikowany, wymagał koniecznie uprzedniego dzieła Soboru i chociaż razem z owym zgromadzeniem soborowym został zapowiedziany, idzie w czasie po nim, ponieważ prace dla jego dokonania podjęte, skoro powinny opierać się na Soborze, mogły być zaczęte nie wcześniej niż po jego zakończeniu”, Jan Paweł II, konst. ap. *Sacrae disciplinae leges* (25 listopada 1983 r.), w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Pallotinum, Poznań 1984, s. 9.

⁴ Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego na XX Światowy Dzień Chorego*, (11 lutego 2012 r.), w: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/sick/documents/hf_ben-xvi_mes_20111120_world-day-of-the-sick-2012.html (23.06.2021).

⁵ Franciszek, *Orędzie na Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych*, Watykan 3 grudnia 2019 roku, wersja włoska w: https://www.vatican.va/content/francesco/it/messages/pont-messages/2019/documents/papa-francesco_20191203_messaggio-disabilita.html (23.06.2021), polskie tłumaczenie za: <https://www.ekai.pl/dokumenty/orędzie-papieża-franciszka-na-swiatowy-dzien-osob-niepelnosprawnych-2019/> (23.06.2021).

3. Wytyczne Prawodawcy odnośnie do mogących przyjmować sakrament chorych

Chociaż tytuł rozdziału mówi o osobach, którym należy udzielać namaszczenia chorych, to jednak pierwszy kanon z tego zbioru norm prawnych używa słowa wskazującego na pewną możliwość, tj., że można go „udzielić wiernemu, który po osiągnięciu używania rozumu, z powodu choroby lub starości zaczyna znajdować się w niebezpieczeństwie śmierci” (kan. 1004 §1 KPK).

Z tego kanonu bezpośrednio wypływają trzy warunki. Jednak w kwestii sakramentów pewne warunki są do ważności inne do godziwości, są również i takie, które nie można zaliczyć ani do pierwszej, ani do drugiej kategorii, ale należy je brać pod uwagę, ponieważ wpływają one na owocność działania danego sakramentu, jednak zazwyczaj ani szafarz nie jest w stanie ich dokładnie sprawdzić, ani wierny przystępujący do sakramentu odpowiednio wykazać (chodzi np. o posiadanie wiary w Chrystusa, czy o moc działania łaski sakramentu).

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Prawodawca wymaga, aby sakrament ten był udzielony osobie ochrzczonej, w samym tutaj kanonie nie wspomina się tego warunku, jedynie używa określenia „wierny”, a zgodnie z kan. 204 §1 KPK „wiernymi są ci, którzy przez chrzest wszczępieni w Chrystusa, zostali ukonstytuowani Ludem Bożym”. Jeszcze wyraźniej stwierdza to jeden z kanonów wprowadzających do sakramentów, a mianowicie „nikt nie może być ważnie dopuszczony do innych sakramentów, dopóki nie przyjął chrztu” (kan. 842 §1 KPK). Wyraźnie mowa tutaj o warunku do ważności (por. kan. 10 KPK). Ma to swoje ugruntowanie teologiczne w tym, że chrzest jest „bramą sakramentów” (kan. 849 KPK). A zatem bez chrztu nie można przystąpić do sakramentu namaszczenia chorych. Należy tutaj podkreślić, że wymagany jest chrzest sakramentalny z wody i Ducha, a w związku z tym nie może do tego sakramentu przystąpić nawet katechumen, który już w pewien sposób jest złączony z Kościołem (por. kan. 206 §1 KPK) i cieszy się pewnymi prawami (np. może otrzymać katolicki pogrzeb w myśl kan. 1183 §1 KPK). Mimo to nie należy udzielać im tego sakramentu, ponieważ będzie on sprawowany nieważnie (por. Chiappetta L., 2011, s. 220). A jeśli stosować teorię prawną wpisania sakramentów jako szczególnego rodzaju czynności prawnej, to można byłoby nawet stwierdzić, że sakrament nie zaistniał, tzn., że materialnie dokonano namaszczenia, ale nie wywołał on żadnych skutków czy to prawnych, czy to w porządku łaski.

Kolejnym warunkiem jest „osiągnięcie używania rozumu” (kan. 1004 §1 KPK) – takie sformułowanie może przynieść pewne trudności interpre-

tacyjne, ponieważ nie jest tutaj mowa o osiągnięciu wieku, w którym domniemywa się używania rozumu (por. kan. 97 §2 KPK), ale osiągnięcie używania rozumu może nastąpić wcześniej niż przed ukończeniem 7 lat albo po upływie tego wieku, szczególnie jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne umysłowo. Jednak wymóg ten jest podyktowany przesłanką teologiczną. Jeśli skutkiem tego sakramentu jest przede wszystkim podtrzymanie na duszy oraz odpuszczenie grzechów, jeśli komuś nie zostały one odpuszczone podczas spowiedzi, to należy rozumieć, że chory przyjmujący ten sakrament jest na takim etapie swojego życia, że w jakimś stopniu rozumie, co ten sakrament ze sobą niesie. Także biorąc pod uwagę, że „u dzieci słabości nie są spowodowane grzechem uczynkowym, jak u dorosłych. Otóż ten sakrament udzielany bywa głównie przeciwko słabościom, które mają swe źródło w grzechu i są jakby pozostałościami grzechu” (STh III, q. 32, a. 4). Skoro do popełnienia grzechu wymagany jest rozum i wolna wola, to w przypadku sakramentu namaszczenia również jest postawiony ten wymóg używania rozumu ze względu na możliwość gładzenia grzechów nieodpuszczonych jeszcze w sakramencie pokuty. Ten warunek jest również co do ważności, chociaż Prawodawca nie zawarł w kan. 1004 §1 KPK, klauzuli uniezdalniającej (por. kan. 10 KPK), jednak z doktryny wynika, że osiągnięcie używania rozumu, nawet jeśli w danym momencie ktoś jest tej władzy pozbawiony, jest warunkiem do przyjęcia ważnie tego sakramentu (por. Chiappetta L., 2011, s. 220). Jest to o tyle uzasadnione twierdzenie, że Prawodawca wymaga przynajmniej domniemanej intencji habitualnej od przyjmującego ten sakrament (por. kan. 1006 KPK), a przez to w konsekwencji również wymaga używania rozumu jako warunku do wyrażenia takiej intencji (por. Frank E., 2012, s. 199).

Kolejnym warunkiem jest istnienie choroby lub starości jako powodu znalezienia się w niebezpieczeństwie (por. kan. 1004 §1 KPK). W tym aspekcie nastąpiła znaczna zmiana po Soborze Watykańskim II, ponieważ ten sakrament nie jest już zastrzeżony tylko dla tych, którzy znajdują się w ostatniej fazie życia, konkretnie nie tylko dla umierających, ale dla tych wszystkich, którzy ze względu na chorobę lub starość doznają już poważnego zagrożenia. W ten sposób również trzeba podkreślić, że nie jest to sakrament namaszczenia dla osób, które chorują bez zagrożenia dla życia (por. Rincón-Pérez T., 2014, s. 350). Jednak trzeba także podkreślić, że nie jest to tylko sakrament dla umierających, tak jakby miał na celu swoistego rodzaju konsekrację śmierci (por. Müller G.L, 2015, s. 746), ale jest to sakrament dla chorych, którzy odczuwają niebezpieczeństwo ze względu na swoją dolegliwość lub swój podeszły wiek. Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich szerzej podchodzi do tego zagadnienia, a przez to, że został później promulgowany – może służyć pomocą w interpretacji intencji Pra-

wodawcy Kodeksu łacińskiego (por. kan. 17 KPK). Kodeks ten zawiera szeroko otwartą formułę, tj., by chrześcijanie przyjmowali chętnie namaszczenie chorych, ilekroć ciężko chorują (por. kan. 738 KKKW). To pokazuje, jaka jest intencja Prawodawcy, a mianowicie, aby wszyscy ci co ciężko chorują mieli prawo do otrzymania sakramentu namaszczenia chorych (por. Beal J., 2002, s. 1189). Komentatorzy stwierdzają, że również Kodeks łaciński – mimo że nie wspomina o tym bezpośrednio – to jednak ocenę ciężkości choroby zawsze pozostawia kapłanowi, który to decyduje o udzieleniu bądź nie tego sakramentu. W przypadku wątpliwości powinien się on skontaktować z lekarzem w celu określenia stanu pacjenta (por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne (do Obrzędu namaszczenia chorych)*, nr 8).

Pośrednio z kan. 1004 §1 KPK, a już z pewnością z kan. 1005 KPK, można wyprowadzić warunek, że sakrament można udzielić tylko osobie żyjącej. Oczywiście jest to ogólna zasada wszystkich sakramentów, że są one dla żywych, nie dla zmarłych. Jednak ze względu na specyfikę tego sakramentu, należy podkreślić, że zdolną do przyjęcia tego sakramentu jest osoba, która jeszcze żyje. Nawet jeśli znajduje się już w ostatni stadium swojego życia, również w przypadku, kiedy powoli zanikają poszczególne funkcje życiowe. Dopiero definitywne stwierdzenie śmierci wyklucza udzielenie takiego sakramentu.

Sakrament ten jest dla dobra duchowego, zatem w momencie śmierci również może przynieść odpuszczenie win, jeśli chory nie był w stanie się wyświadzać, dlatego Prawodawca dopuszcza możliwość udzielenia sakramentu namaszczenia chorych w przypadku wątpliwości natury: czy chory osiągnął używanie rozumu, czy poważnie choruje albo czy jeszcze żyje. W tych sytuacjach należy działać na korzyść chorego – przez analogię do przywileju, można stwierdzić, że chodzi o udzielenie przyjmującemu łaski (por. kan. 76–77 KPK) – a zatem udzielić sakramentu (por. kan. 1005 KPK). Co więcej, nie ma już mowy o warunkowym udzieleniu tego sakramentu, jak było to w poprzednim Kodeksie łacińskim (por. can. 941 CIC 1917).

Wielu specjalistów w zakresie prawa kanonicznego zauważa też podobieństwo między ograniczeniami zawartymi w normach o namaszczeniu chorych (por. kan. 1007 KPK), a tymi dotyczącymi możliwości udzielania Komunii św. (por. kan. 915 KPK). Chodzi o nieudzielanie tych sakramentów wiernym, którzy trwają w jawnym grzechu ciężkim. Wielu tych autorów podkreśla, że chociaż sytuacja na pozór jest podobna, bo sformułowania są podobne, to jednak mamy do czynienia z diametralnie różnymi sytuacjami (por. Redazione di Quaderni di diritto ecclesiale, 2009, s. 823). Przede wszystkim ze względu na fakt, że śmierć nie jest momentem w życiu, który można przyrównywać do innych momentów codziennego życia

(por. Montini G.P., 1998, s. 339), a przez to w tym szczególnym momencie należy w pierwszej kolejności kierować się zasadą: *salus animarum – suprema lex*. W takich momentach Kościół w swoim działaniu ogranicza się często do tego co esencjalne, wymagane do ważności. W tym kontekście można stwierdzić, że zarówno Kościół, jak i wierny pragną wszystkiego co niezbędne do zbawienia. W związku z tym, jeśli ktoś poprosił o sakrament namaszczenia, to można założyć, że pragnie zmienić swoje postępowanie, dlatego tylko pewność kapłana, że wierny ma wolę trwania w grzechu ciężkim, powinna skłonić go do odmowy udzielenia sakramentu (por. Miragoli E., 2004, s. 143–144). W tym kierunku interpretację umożliwia również podobna norma przewidziana dla katolickich Kościołów wschodnich (por. kan. 740 KKKW).

4. Kryterium używania rozumu

Szczególnie interesującą kwestią jest możliwość udzielenia sakramentu namaszczenia chorych dzieciom i osobom niepełnosprawnym umysłowo. W tej kwestii istotne będzie przede wszystkim kryterium prawne osiągnięcia używania rozumu (por. kan. 1004 §1 KPK).

4.1. Dzieci, które nie osiągnęły wieku siedmiu lat

Normy generalne Kodeksu zawierają postanowienie Prawodawcy, że „małoletni, przed ukończeniem siódmego roku życia, nazywa się dzieckiem i uważany jest za nieodpowiedzialnego. Po skończonym siódmym roku życia domniemywa się, że posiada używanie rozumu” (kan. 97 §2 KPK). A w konsekwencji, przez odwrócenie tej tezy, można powiedzieć, że u dziecka przed ukończeniem siedmiu lat domniemywa się brak używania rozumu, dlatego jest uważany za nieodpowiedzialnego. Jednak powstaje pytanie, czy domniemanie w tym kanonie jest *iuris et de iure*, które nie dopuszcza dowodu przeciwnego, czy też *iuris tantum*, a zatem można udowodnić coś innego? Należałoby udzielić odpowiedzi, że jest to domniemanie, które nie dopuszcza dowodu przeciwnego (*iuris et de iure*), ponieważ wymaga tego pewność prawna, dziecko jest przecież wyłączone z podlegania ustawom czysto kościelnym, jeśli ustawa czego innego nie zakłada (por. kan. 11 KPK) (por. de Fuenmayor A., 2004, s. 697). Można zatem stwierdzić, że – jeśli chodzi o odpowiedzialność wobec ustaw kościelnych – Prawodawca nie dopuszcza dowodu przeciwnego zawsze, kiedy ustawa o tym nie wspomina. Inny dyskurs należy zastosować co do prawa Bożego, ono obowiązuje wszystkich, którzy je poznają i w sumieniu już odczuwa ich

obowiązywanie (por. De Paolis, 2014, s. 321). Granica wieku jest ustalona przez Prawodawcę dla prawa kościelnego, a to oznacza, że sam Prawodawca zatem również może dopuścić pewne wyjątki. Takim wyjątkiem jest możliwość udzielenia sakramentu namaszczenia chorych. Chociaż u dzieci poniżej siódmego roku życia, kiedy domniemywa się brak odpowiedzialności za swoje działanie, to jednak należy im „udzielić namaszczenia chorych, jeżeli osiągnęły taki poziom umysłowy, że ten sakrament może im przynieść pokrzepienie” (por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne (do Obrzędu namaszczenia chorych)*, nr 12). Można zauważyć zatem, że jest to praktyczne wprowadzenie rozróżnienie między zdolnością prawną a zdolnością do działania (por. de Fuenmayor A., 2004, s. 699). Nie trzeba zatem rozstrzygać, czy prawo do sakramentu namaszczenia jest z prawa Bożego, a ograniczenie tego prawa dla dziecka poniżej siedmiu lat nie jest przypadkiem wprowadzone tylko ustawą kościelną, aby stwierdzić, że to ograniczenie nie obowiązuje bezwzględnie, ale sam Prawodawca rozpoznaje sytuacje, w których dopuścić należy wyjątki.

4.2. Dorośli, którzy cierpią na choroby umysłowe

Powyżej siódmego roku życia domniemywa się, że wierny osiągnął używanie rozumu (por. kan. 97 §2 KPK), jednak domniemanie to jest z kategorii *iuris tantum*, a można to stwierdzić, na podstawie następującej normy prawnej: „ktokolwiek na stałe nie posiada używania rozumu, uznany jest za nieodpowiedzialnego i przyrównany dzieciom” (kan. 99 KPK). Kanon ten dotyczy osób, które na stałe utraciły jasność umysłu w wyniku wypadku lub nieuleczalnej choroby umysłowej lub też cierpią na niepełnosprawność umysłową od urodzenia. Utrata używania rozumu powinna być całkowita lub znaczna, aby kogoś uznać za nieodpowiedzialnego swoich czynów. Zazwyczaj wiąże się to z faktem, że dana osoba musi mieć opiekuna (por. Majer P., 2011, s. 129). Osoby z takimi schorzeniami umysłowymi są przyrównani dzieciom we wszystkich kwestiach prawnych, z tego powodu to, co Prawodawca mówi o dzieciach, odnosi się również do tych wszystkich osób, które nie posiadają używania rozumu. One nie mają zdolności do egzekwowania swoich praw osobiście i w sposób wolny, ponieważ są niezdolne do czynności prawnej (por. Martín J.G., 2015, s. 399). W konsekwencji potrzebują opiekuna prawnego (por. kan. 98 §2 KPK).

5. Możliwość udzielenia sakramentu chorych przy braku używania rozumu

Należy podkreślić, że ograniczenie prawa do sakramentu namaszczenia chorych też jest z pochodzenia Bożego, ponieważ wypływa z całej teologii tego sakramentu. A zatem wymóg osiągnięcia używania rozumu jest warunkiem, który rzeczywiście potrzebny jest do ważności sprawowania tego sakramentu, nie jest tylko rezultatem ustawodawczym, ale ma swoje ugruntowanie w pogłębionej refleksji teologicznej dotyczącej skutku tego sakramentu, a mianowicie podniesienie na duszy, a do tego potrzebne jest posiadanie świadomości lub przynajmniej perspektywy jej odzyskania na podstawie doświadczenia, że przed chorobą wierny taką świadomość posiadał. W połączeniu z wymogiem intencji przyjęcia tego sakramentu wydaje się zrozumiałe, że w prawie kanonicznym zostały zawarte ograniczenia dla osób, które nie osiągnęły używania rozumu.

Można byłoby jednak uznać, że skoro Prawodawca postanawia, że „w wykonywaniu swoich uprawnień osoba małoletnia podlega władzy rodziców lub opiekunów” (kan. 98 §2 KPK), to gdyby dzieci i z nimi zrównani mieli prawo do sakramentu namaszczenia, wtedy mogliby poprosić o niego rodzice, przez analogię do prośby o sakrament jako wyrażenie intencji przyjęcia chrztu (por. kan. 867 §1 KPK). Stąd też możliwe są interpretacje, że przez ograniczenie możliwości przyjmowania sakramentu przez dzieci i im zrównane osoby zostało niejako ograniczone prawo rodziców (lub opiekunów) do przekazywania swoim podopiecznym duchowych dóbr Kościoła. W argumentacji o prawie do namaszczenia szczególnie przywoływany jest aspekt niebezpieczeństwa śmierci z powodu choroby (por. Szczot E., 2015, s. 226–227). Jednak w tak sformułowanych twierdzeniach widoczny jest brak zrozumienia istoty sakramentu namaszczenia chorych oraz teologii tego sakramentu i teologii w ogólności. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że ten sakrament nie jest sakramentem uleczenia z choroby, ale podźwignięcia na duszy, a „jeśli to jest z korzyścią dla duszy”, to może też nastąpić zdrowie ciała. W przypadku dzieci także należy pamiętać, że choroba nie jest powiązana z grzechami uczynkowymi, o czym wspominał już św. Tomasz z Akwinu. Ponieważ ochrzczone dzieci, które nie mają jeszcze używania rozumu, a przez to nie mogą zgrzeszyć ciężko, w konsekwencji nie potrzebują odpuszczenia grzechów, które ten sakrament ze sobą niesie, jeśli ktoś jest nieprzytomny. Nie można zatem twierdzić, że tego dobra duchowego zostały pozbawione.

W teologii od XII w. istnieje rozróżnienie na działanie sakramentu *ex opere operato* i *ex opere operantis*. Pierwsze określenie oznacza, że sakrament działa w samej swej istocie „mocą właśnie wykonanego znaku”

czy inaczej „na mocy dokonanego dzieła”; drugie określenie zakłada zaangażowanie człowieka „mocą działającego”, czyli szafarza lub/i przyjmującego (por. Bartnik Cz., 2003, s. 638). W przypadku namaszczenia chorych trudno jednak założyć działanie *ex opere operato*, jeśli nie było wcześniej u przyjmującego nawet minimalnych zdolności intelektualnych. W takiej sytuacji władza rodzicielska czy opiekuńcza nie jest w stanie zastąpić tego braku.

Jednakże, biorąc pod uwagę prawo wiernych do sakramentów, które jest z ustanowienia Bożego, podobnie jak same sakramenty, należy zauważyć zmieniający się kierunek w rozumieniu tego prawa w przypadku sakramentu namaszczenia chorych. Proces, który dokonał się w tej materii jest przejściem od ograniczenia tego sakramentu jako ostatniego namaszczenia tylko dla umierających w starym Kodeksie, przez odnowienie teologiczne Soboru Watykańskiego II oraz konstytucję apostolską Pawła VI o tym sakramencie, aż po zmiany kodeksowe, które – owszem potwierdzają, że wymagane jest osiągnięcie używania rozumu, aby móc otrzymać ten sakrament – jednak w przypadku wątpliwości czy wierny osiągnął wystarczający poziom, należy udzielić tego sakramentu (por. kan. 1005 KPK). Jeszcze dalej idące stwierdzenie znajduje się w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich, gdzie Prawodawca stwierdza, że „chrześcijanom ciężko chorym, którzy są nieprzytomni lub pozbawieni używania rozumu, należy udzielić tego sakramentu w niebezpieczeństwie śmierci lub także, według osądu kapłana, w innym czasie” (kan. 740 KKKW). Powód braku używania rozumu nie jest tutaj podany, a zatem można również interpretować, że dopuszczalne są także takie przypadki, kiedy nie zostało jeszcze udowodnione używanie rozumu u dziecka. A zatem w świetle tego, co zostało przedstawione, w oparciu o teologię i przepisy prawa kanonicznego, można stwierdzić, że jeśli istnieje jakaś uzasadniona przyczyna, że wierny, dla którego prosi się o ten sakrament w niebezpieczeństwie śmierci – nawet jeśli chodzi o dziecko lub z dzieckiem zrównanego – posiadał w jakimś stopniu używanie rozumu, należy udzielić tego sakramentu, a poza niebezpieczeństwem śmierci – zgodnie z osądem kapłana. Ten osąd kapłana można przyrównać w pewnym sensie do osądu, czy można udzielić rozgrzeszenia czy też nie (por. kan. 978 §1 oraz kan. 980 KPK), szafarz nie zna wszystkich okoliczności poza tymi, które przedstawiają wierni, a zatem sytuacja jest podobna, a działanie sakramentu dokona się *ex opere operato* i *ex opere operantis*. A zatem im większa dyspozycja osoby przyjmującej, tym większe mogą być owoce tego sakramentu dla wiernego. Przy takiej ocenie kapłan powinien kierować się właśnie tym kryterium możliwości owocnego umocnienia (duchowego, fizycznego, psychicznego) przez przyjęcie namaszczenia (por. Zubert B.W., 1995, s. 41).

Dzieciom i im zrównanym można udzielić sakramentu namaszczenia chorych, jeśli istnieją przesłanki, że obecnie posiadają lub posiadali przed utratą przytomności wystarczający poziom używania rozumu, aby móc twierdzić, że ten sakrament przyniesie im jakieś duchowe wsparcie i duchowe owoce. Sama choroba nie jest przecież przesłanką do tego sakramentu, ponieważ uleczenie z niej nie jest głównym celem przyjmowania namaszczenia chorych.

Zakończenie

Prawo do sakramentów dla wiernych jest jednym z podstawowych praw, ponieważ dotyczy w porządku duchowym tego, co najważniejsze, tj. korzystania z duchowych dóbr Kościoła, które przyczyniają się do uświęcenia człowieka. W aspekcie zbawienia są darem samego Chrystusa, aby wspomóc wiernych na drodze do królestwa niebieskiego. Nie można wątpić, że tak jak Zbawiciel ustanowił sakramenty, tak też w Bożym planie zostało uwzględnione prawo wiernych do korzystania z nich.

Tylko ograniczenia wynikające z prawa Bożego mogłyby zatem ograniczyć prawo do sakramentów. Analizując wszystkie przesłanki teologiczne i prawne, należy uznać, że rzeczywiście to z prawa Bożego jest owo wymaganie osiągnięcia używania rozumu.

Jednak w przypadku sakramentu namaszczenia chorych Prawodawca w razie wątpliwości dopuszcza udzielenie tego sakramentu, ponieważ w szczególnych momentach życia, jakim jest choroba albo bliska śmierć, takie wsparcie duchowe może okazać się bardzo pomocne. Należy zatem uznać, że w przypadku namaszczenia chorych w posoborowym odnowie tego sakramentu nastąpiła największa zmiana w dostosowaniu obrzędów do myśli ojców soborowych. Prawodawca dopuszcza zatem, aby – w określonych sytuacjach, kiedy stwierdza lub domniemywa się przynajmniej taki poziom umysłowy, aby sakrament ten mógł rzeczywiście przynieść pokrzepienie – namaścić olejem chorych dzieci i im zrównanych.

BIBLIOGRAFIA

- Agar José T. Martín de, 2004, *can. 1127*, w: *Exegetical commentary on the Code of canon law*, vol. III/1, Wilson & Lafleur, Montréal–Chicago.
- Bartnik Czesław, 2003, *Dogmatyka katolicka*, t. II, Lublin.
- Benedykt XVI, *Oredzie Ojca Świętego na XX Światowy Dzień Chorego (11 lutego 2012 r.)*, w: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/sick/documents/hf_ben-xvi_mes_20111120_world-day-of-the-sick-2012.html (23.06.2021).

- Chiappetta Luigi, 2011, *Il Codice di diritto canonico*, vol. II, EDB, Bologna.
- De Paolis Valesio, 2014², *Norme generali. Commento al Codice di Diritto Canonico*, Urbaniana University Press, Roma.
- Franciszek, *Oroędzie na Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych, Watykan 3 grudnia 2019 roku*, wersja włoska w: https://www.vatican.va/content/francesco/it/messages/pont-messages/2019/documents/papa-francesco_20191203_messaggio-disabilita.html (23.06.2021), polskie tłumaczenie za: <https://www.ekai.pl/dokumenty/oredzie-papieża-franciszka-na-swiatowy-dzien-osob-niepełnosprawnych-2019/> (23.06.2021).
- Frank Elias, 2012, *I sacramenti dell'Iniziazione, della Penitenza e dell'Unzione degli infermi*, Urbaniana University Press, Roma.
- Fuenmayor Amadeo de, 2004, *can. 97–98*, w: *Exegetical commentary on the Code of canon law*, vol. I, Wilson & Lafleur, Montréal-Chicago.
- Hoła Kazimierz, 1966, *Ustanowienie sakramentu namaszczenia chorych*, Ruch Biblijny i Liturgiczny, t. 19, nr 6, s. 362–371.
- Jan Paweł II, Konstytucja apostolska *Sacrae disciplinae leges* (25 listopada 1983 r.), w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Pallotinum, Poznań 1984.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Nota na temat szafarza sakramentu chorych* (11 lutego 2005 r.), w: https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/re_con_cfaith_doc_20050211_unzione-infermi_pl.html (23.06.2021).
- Majer Piotr, 2011, *Kodeks Prawa Kanonicznego Komentarz*, Wolters Kluwer, Kraków.
- Martín Julio García, 2015⁶, *Le norme generali del Codex Iuris Canonici*, Marcianum Press, Venezia.
- Miragoli Edigio, 2004, «Il sacramento dell'unzione degli infermi», w: *Il diritto nel mistero della Chiesa*, Gruppo Italiano Docenti di Diritto Canonico, vol. III, Lateran University Press, Roma, s. 139–145.
- Montini Gian Paolo, 1998, *La morte come fine del mondo individuale. Il pericolo di morte nel diritto canonico: normativa e significato ecclesiologicalo*, w: *La fine del tempo* [Quaderni teologici del Seminario di Brescia], vol. 8, G. Canobbio, i in. (red.), Brescia.
- Müller Gerhard L., 2015, *Dogmatyka katolicka*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Paweł VI, Konstytucja apostolska *Sacram unctionem infirmorum* (30 listopada 1972 r.), w: *Sakramenty chorych*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007, s.10–14.
- Paweł VI, Konstytucja apostolska *Sacram unctionem infirmorum* (30 listopada 1972 r.), w: *Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007².
- Pighin Bruno Fabio, 2016, *Diritto sacramentale canonico*, Marcianum Press, Venezia.
- Rincón-Pérez Tomás, 2014, *La liturgia e i sacramenti nel diritto della Chiesa*, EDUSC, Roma.
- Sobór Florencki, Bulla unii z Ormianami *Exultate Deo*, w: Arkadiusz Baron, Henryk Pietras (red.), *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. III, Kraków 2007.
- Sobór Trydencki, *Nauka o ostatnim namaszczeniu*, w: A. Baron, H. Pietras (red.), *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. IV/1, Kraków 2007.
- Sobór Watykański II, „Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*”, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, 23–78.
- Św. Tomasz z Akwinu, *Suma Teologiczna*, t. 31, *Sakrament chorych i kapłaństwo*, Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, London 1985.
- Wprowadzenie teologiczne i pastoralne (do Obrzędu namaszczenia chorych)*, w: *Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2007².

- Zubert Bronisław Wenanty, 1995, „Sakrament namaszczenie chorych próba wykładni obowiązujących przepisów kodeksowych”, *Roczniki Nauk Prawnych*, t. 5, s. 17–48.
- Zubert Bronisław Wenanty, 2005, *Prawa chorego we wspólnocie Kościoła*, w: Elżbieta Szczot (red.), *Pro iure et vita*, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 659–675.